

Wrocław będzie uczył „tolerancji” i wielokulturowości

11 stycznia 2019

„Nowe” władze Wrocławia zamierzają wprowadzić do szkół program antydyskryminacyjny, którego celem ma być „zapobieganie szerzeniu się w mieście rasizmu, szowinizmu i ksenofobii”. Nauczanie o wielokulturowości związane jest z faktem, iż stolica województwa dolnośląskiego należy do miast najchętniej przyjmujących obcokrajowców, których a być w mieście już ponad 160 tysięcy.

Prezydent Wrocławia Jacek Surtyk zapowiadał już wcześniej, że „wzbogacenie programów edukacji międzykulturowej w szkołach o możliwość spotkania z przedstawicielami różnych kultur w ramach projektu Światowy Wrocław”, będzie jednym ze stu zadań, jakie zamierza zrealizować w ciągu pierwszych stu dni swojego urzędowania. Tym samym we wrocławskich placówkach edukacyjnych zostanie wdrożony „program antydyskryminacyjny” mający zapobiegać szerzeniu się w mieście poglądów nieodpowiadających obecnym władzom samorządowym.

Zgodnie z zapowiedziami przedstawicieli wrocławskiego ratusza, pranie mózgów jakiemu poddani zostaną uczniowie będzie polegać głównie na poznawaniu innych krajów i kultur, aby jednocześnie uświadomić im „historyczną wielokulturowość” miasta. Prelegentami, którzy mają pomóc w realizacji tych założeń, mają być przedstawiciele funkcjonujących w stolicy Dolnego Śląska mniejszości oraz konsulatów.

Kilka dni temu przedstawiciel wrocławskiego magistratu przyznał, że w liczącym blisko 640 tysięcy osób mieście, już blisko 160 tysięcy to imigranci. Wrocław od dawna należy bowiem do miast najchętniej przyjmujących obcokrajowców, zaś

poprzedni prezydent Rafał Dutkiewicz znany był ze swojego filosemityzmu i chęci stworzenia ze stolicy województwa dolnośląskiego metropolii przyjaznej zwłaszcza Ukraińcom.

Na podstawie: Wroclaw.Wyborcza.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)